

# Sport i życie wewnętrzne

Dla ciebie, który jesteś sportowcem, jaki dobry argument Apostoła: Czyż nie wiecie, że gdy zawodnicy biegną na stadionie, wszyscy wprawdzie biegną, lecz jeden tylko otrzymuje nagrodę? Tak więc biegnij, abyś ją zdobył! (Droga, 318)

22-06-2018

*Droga, 318*

Bardzo dobre wyniki przynosi podejmowanie poważnych spraw w duchu sportowym... Przegrałem kilka ruchów? — Dobrze, ale — jeśli wytrwam — w końcu zwyciężę.

*Bruzda, 169*

## **Źródło pokoju**

*Beatus vir qui suffert tentationem...*  
Błogosławiony człowiek, który cierpi pokusę, ponieważ kiedy się sprawdzi, otrzyma koronę Życia.

Czy nie napełnia cię radością stwierdzenie, że ten wewnętrzny sport jest niewyczerpalnym źródłem pokoju?

*Bruzda, 160*

Walka ascetyczna nie jest czymś negatywnym i dlatego nienawistnym, lecz radosną afirmacją. Jest sportem.

Dobry sportowiec nie walczy o jedno jedyne zwycięstwo i to za pierwszym

razem. Przygotowuje się, trenuje długo, z ufnością i pogodą: próbuje raz i drugi, i choć na początku nie zwycięża, stara się uporczywie, aż pokona przeszkody.

*Kuźnia, 169*

## **Stare zło**

Dostrzeżenie w ciele i w duszy ościenia pychy, zmysłowości, zazdrości, lenistwa, pragnienia podporządkowywania sobie innych, nie powinno stanowić wielkiego odkrycia. Jest to stare zło, systematycznie potwierdzone przez nasze osobiste doświadczenie; jest to punkt wyjścia i normalne środowisko, w którym mamy zwyciężyć w naszym biegu do domu Ojca, w tym duchowym sporcie. Dlatego św. Paweł naucza: *Ja przeto biegnę nie jakby na oślep; walczę nie tak, jakbym zadawał ciosy w próżnię, lecz poskrwiam moje ciało i biorę je w niewolę, abym innym głosząc*

*naukę, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego.*

*To Chrystus przechodzi, 75*

Uderzało mnie nieraz, jak błyszczą oczy sportowca w obliczu przeszkody do pokonania. Jakież go czeka zwycięstwo! Patrzcie, jak pokonuje trudności! Podobnie patrzy na nas Pan Bóg, który kocha się w naszej walce. Zawsze będziemy zwycięzcami, ponieważ On nigdy nie odmawia nam wszechpotęgi swej łaski. A wówczas nie ma znaczenia to, że trzeba toczyć tę walkę ponieważ On nas nie opuszcza.

*Przyjaciele Boga, 182*